Księga Hioba

Rozdział 5

**1**. Wołaj tylko! Czy jest ktoś, kto by ci odpowiedział? Do którego ze świętych chcesz się zwrócić? **2**. Zaprawdę, głupiego morduje jego własny gniew, a prostaka zabija zawiść. **3**. Sam widziałem głupiego, który głęboko się zakorzenił; ale nagle przekląłem jego siedzibę. **4**. Jego dzieci dalekie są od pomocy; zostają zdeptane w bramie i nikt ich nie ocala. **5**. Jego żniwo pochłania głodny, wydobywa je nawet spośród cierni, gdyż spragnieni łakną jego dobra. **6**. Niedola nie wyrasta z prochu, ani nędza nie wschodzi z ziemi. **7**. Nie – człowiek się rodzi na nędzę; podobnie jak iskry płomienia, by się wznosiły w górę. **8**. Ja jednak bym się zwrócił do Wszechmocnego i moją sprawę powierzył Bogu, **9**. który spełnia rzeczy wielkie, niezbadane i dziwne, oraz nie ma ich liczby. **10**. On spuszcza na ziemię deszcz i zsyła wody na błonie. **11**. Niskich podnosi wysoko oraz sprawia, by pogrążeni w żałości dostąpili zbawienia. **12**. Niweczy knowania chytrych, by ich ręce nie zdziałały nic skutecznego. **13**. Przemądrych chwyta w ich własnej chytrości, więc zamysł przebiegłych jest chybiony. **14**. Pośród jasnego dnia zderzają się z ciemnością i w południe macają jakby w nocy. **15**. Tak wybawia od miecza, od ich paszczy; biedaka z mocy przemożnego. **16**. Więc słabemu wschodzi nadzieja, a złość stula swe usta. **17**. Oto szczęśliwy człowiek, którego karci Bóg. Zatem karaniem Wszechmocnego nie pogardzaj. **18**. Bo On rani, ale i leczy; uderza, lecz Jego ręce uzdrawiają. **19**. Wyzwoli cię z sześciu utrapień a w siódmym nie dotknie cię zło. **20**. W czasie głodu wybawia cię od śmierci, a na wojnie z mocy oręża. **21**. Jesteś skryty przed biczem języka i nie masz się czego bać, gdy zbliża się spustoszenie. **22**. Możesz urągać spustoszeniu, głodowi i nie musisz się obawiać zwierząt ziemi. **23**. Bo jesteś sprzymierzony z polnym kamieniem, a dzikie bestie będą z tobą w przyjaźni. **24**. Tak doświadczysz, że jest spokojny twój namiot; patrzysz na swoją siedzibę i nie dostrzegasz braku. **25**. Także poznasz, że liczny jest twój ród, a twoje odrośle są jak zioła ziemi. **26**. W pełni dni zstąpisz do grobu, tak jak swojego czasu bywają znoszone snopy. **27**. Oto co zbadaliśmy – że nie jest inaczej. Słuchaj tego i rozważ sam u siebie.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012